# Spotkanie Awanturniczego Klubu Filmowego - relacja

Na kwietniowym spotkaniu Awanturniczego Klubu Filmowego dyskutowaliśmy o filmie „Hejter. Sala Samobójców” Jana Komasy, który jest bardzo czujnym obserwatorem rzeczywistości i trafnie wychwyca nastroje panujące w Polsce i współczesnym świecie.

Sytuacje, które widzimy na ekranie mogą szokować. Reżyser nikogo jednak nie piętnuje, nie ma tam postaci jednoznacznie dobrych, ani jednoznacznie złych, ocenę pozostawia widzowi, który może dostrzec cząstkę siebie w każdym z bohaterów. Hejter nie pozostawia złudzeń, świat, w którym przyszło nam żyć nie do końca jest przyjazny. Film pozostawia po sobie dużo sprzecznych emocji, raz lubimy głównego bohatera, następnie staje się on typowym antybohaterem nie wzbudzającym sympatii. Dyskusja w czasie spotkania trwającego przeszło półtorej godziny skupiała się głównie wokół rzeczywistości jaką oglądamy w mediach, czy możemy obrazy kreowane brać za pewnik? Tutaj byliśmy zgodni, że świat medialny, a świat rzeczywisty to czasami dwie odrębne rzeczywistości. Młodzi uczestnicy Klubu zaś byli bardziej tolerancyjni wobec poczynań głównego bohatera, momentami tłumacząc jego zachowania okolicznościami w jakich w danym momencie się znalazł.

Było to bardzo inspirujące spotkanie.